

Sygn. akt XXV C 1191/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2019 r.

**Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział XXV Cywilny**, w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Michał Jakubowski

Protokolant: Karolina Knieć-Owczarek

po rozpoznaniu w dniu 11 marca 2019 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa **W. N.**

przeciwko **(...) S.A. z siedzibą w W.**

o naprawienie szkody górniczej poprzez nakazanie usunięcia odpadu wiertniczego i nakazanie rekultywacji działki  
orzeka

1. Powództwo oddala w całości.
2. Zasądza od powódki W. N. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.
3. W pozostałym zakresie odstępuje od obciążania powódki kosztami procesu.

Sygn. akt **XXV C 1191/15**

## UZASADNIENIE

Pozwem z 20 lipca 2015 r. (data nadania przesyłki pocztowej) powódka W. N. wystąpiła przeciwko pozwanemu (...) S.A. z siedzibą w W. z następującymi roszczeniami:

1. o naprawienie szkody górniczej poprzez nakazanie usunięcia odpadu wiertniczego pozostawionego przez pozwaną (...) i nielegalnie zgromadzonych odpadów po wierceniu otworu poszukiwawczego (...) na działce (...) w L. będącej własnością powódki w terminie dwóch miesięcy od wydania orzeczenia sądu,
2. o nakazanie rekultywacji działki (...) w L. po usunięciu odpadu wiertniczego zgodnie z zatwierdzonym projektem w organie nadzoru górniczego i organach samorządu terytorialnego (pozew – k. 2-6; pismo uzupełniające braki formalne pozwu z 05 września 2015 r. – k. 58-59).

(...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany zaprzeczył okolicznościom podnoszonym przez powódkę, wskazując, iż nie zostały wykazane okoliczności faktyczne warunkujące uwzględnienia roszczenia w kształcie przyjętym przez powódkę. Niezależnie od powyższego, strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń wywodzonych przez powódkę (odpowiedź na pozew – k. 84-102).

W toku procesu strony podtrzymywały dotychczasowe stanowiska, szczególnie odnosząc się do twierdzeń i zarzutów oponenta procesowego (pismo procesowe powódki z 12 marca 2016 r. – k. 244-245; pismo procesowe powódki z 23

stycznia 2017 r. – k. 336-345; pismo procesowe pozwanego z 13 marca 2017 r. – k. 373-383; oświadczenia złożone przez strony na rozprawie w dniu 11 marca 2019 r. – k. 566-567).

### **Sąd ustalił, co następuje.**

Decyzją z 08 lipca 1992 r. w sprawie udzielania przedsiębiorstwu państwowemu (...) nr (...), Minister Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa zezwolił na poszukiwanie i rozpoznawanie złóż ropy naftowej i gazu ziemnego z obszaru N.- S. – K. W. – B. Z.. Zakres i rodzaj prac objętych koncesją oraz warunki jakie powinny być spełnione przez (...) przy korzystaniu z koncesji określała umowa z 17 czerwca 1992 r. (dowód: kopia koncesji nr (...) – k. 35; kopia umowy z 17 czerwca 1992 r. – k. 36-38).

Na wykonanie wiercenia otworu poszukiwawczego „(...)” przez Zakład (...) W. będący jednostką organizacyjną pozwanego - zatwierdzony został Plan (...) oraz Plan (...) (zatwierdzona decyzją (...) Urzędu Górnictwa K. z dnia 18 marca 1994r.). W punkcie 2.2 Planu Ruchu - Część Szczegółowa podano, że odpady powiertnicze zmagazynowane w dole urobkowym bezodpływowym przed likwidacją dołu zostaną zneutralizowane. Neutralizacja polegać będzie jedynie na regulacji pH do wartości nieszkodliwej dla środowiska naturalnego. Inny rodzaj neutralizacji nie będzie wykonywany ze względu na stosowanie nietoksycznych materiałów płuczkowych. Po zlikwidowaniu otworu do wierzchu powierzchnia zajęta pod obiekt wiertni i budynki zaplecza zostanie doprowadzona do stanu użyteczności gospodarczej tzn. wyrównana i przykryta uprzednio ściągniętą warstwą gleby (dowód: odpis Plan (...) z 20 stycznia 1994 r.- k. 118-122v; odpis decyzji z 18 marca 1994 r. – k. 133; odpis zarządzenia nr 56 z 01 sierpnia 1982 r. – k. 174-184).

W dniu 10 lutego 1994 r. została zawarta umowa o czasowe zajęcie nieruchomości gruntowej w postaci działki nr (...), położonej w L. pomiędzy (...) W., a C. Z., który wyraził zgodę na czasowe zajęcie nieruchomości o nr ewidencyjnym(...)położonej w L., na obszarze około 3100 m<sup>(2)</sup> na czas trwania prac geologicznych na wiertni „(...)”.

Strony tej umowy ustaliły, że z tytułu wyrządzonych szkód w plonach, zasiewach i uprawach, jak również z powodu niemożności użytkowania zajętej czasowo nieruchomości, Zakład zobowiązał się wypłacać właścicielowi - użytkownikowi odpowiednie odszkodowanie, w zasadzie najpóźniej do 15.01 następnego roku kalendarzowego. Wysokość odszkodowania miała zostać ustalona w oparciu o protokół wyrządzonych szkód, wydajności plonów dla tej klasy gruntu cen obowiązujących w skupie wolnorynkowym. W przypadku powstania szkód w nieruchomości, Zakład zobowiązał się zawrzeć z właścicielem na jego wniosek osobną umowę na doprowadzenie nieruchomości rolnej do stanu poprzedniej użyteczności, za wynagrodzeniem wynikającym z obmiaru prac. Gdyby nastąpiło nie dające się usunąć uszkodzenie nieruchomości gruntowej, Zakład zobowiązał się wypłacić właścicielowi nieruchomości odszkodowanie w wysokości piętnastokrotnej równowartości zmniejszenia się rocznego przychodu z gruntu na skutek szkody (dowód: umowa o czasowe zajęcie nieruchomości z 10 lutego 1994r. - k. 127).

C. Z. był małżonkiem właściciela nieruchomości B. Z. (okoliczność bezsporna).

Zakład (...) W. pismem z dnia 17 lutego 1994 r. zwrócił się do Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w K. o wyrażenie zgody na składowanie płuczki i urobku powiertniczego w dole urobkowym na terenie wiertni „(...)”. Zgodnie z punktem II pisma, miał zostać wykonany ziemny bezodpływowy dół urobkowy o łącznej pojemności 2800m<sup>3</sup>, który miał stanowić magazyn zwiercin skalnych w postaci skały płonnej i odpadów popłuczkowych i zostanie uszczelniony folią, co uniemożliwi przenikanie gromadzonych odpadów do gruntu. Miała zostać zastosowana do głębokości 300 m płuczka bentonitowa, w której skład wchodzi woda połączona z następującymi materiałami: bentonit 5-7%, soda NaOH- 0,1%, P. 0,1%. 300-1130 m- woda lub płuczka bentonitowa; 1130-3100 m- płuczka polimerowa. Płuczka obiegowa miała być gromadzona w metalowych zbiornikach roboczych, a zużyta płuczka i zwierciny skalne miały być gromadzone w ziemnym dole urobkowym uszczelnionym folią, wykonanym na terenie wiertni. W tym piśmie zostały wskazane numery ewidencyjne działek i ich właściciele, na obszarze których projektowana była wiertnia, w tym przedmiotowa działka oznaczona w ewidencji gruntów numerem 107 oraz jako jej właściciel C. Z. (dowód: pismo z 17 lutego 1994r.- k. 185-186).

Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w K. nie wniósł zastrzeżeń do sposobu zgromadzenia odpadów z płuczki i urobku powiertniczego (dowód: pismo z 10 marca 1994r.- k. 187).

Zakład (...) W. uzyskał decyzje Wojewody w sprawie ustalenia za II, III i IV kwartał 1994 r. opłaty za składowanie odpadów skalnych i płuczki wiertniczej wytworzonych na wiertni „(...)”. W tym okresie następowało gromadzenie odpadów z płuczki i urobku w ziemnym dole urobkowym (dowód: decyzje Urzędu Wojewódzkiego w K. z 14 września 1994r., 10 listopada 1994r. oraz z 15 marca 1995r.- k. 188-192).

Otwór poszukiwawczy „(...)” o końcowej głębokości 2874 m został zlikwidowany 09 stycznia 1995 r., co ustalił Okręgowy Urząd Górniczy. Według treści protokołu, skontrolowano przywrócenie terenu po byłej wiertni do stanu pierwotnego w aspekcie obowiązujących w tym zakresie: planu ruchu oraz przepisów prawnych. Stwierdzono, że fundamenty betonowe, doły po zbiornikach paliwowych i płuczkowych i urobkowych zostały zlikwidowane; teren zajęty pod obiekt wiertniczy został wyrównany. W miejscu odwierconego otworu istniało niewielkie obniżenie terenu pokryte warstwą lodu na powierzchni ca. 16 m<sup>2</sup>. Na powierzchni terenu nie było żadnego oznaczenia po wykonanym odwiercie (dowód: protokół nr (...) z dnia 19 stycznia 1996 r.- k. 193-194; protokoły pionspekcyjne z okresu prowadzenia odwiertów – k. 147-173).

Zakład (...) zlecił Instytutowi (...) w K. dokonanie oceny toksyczności dla środowiska odpadu wiertniczego zgromadzonego w dole urobkowym przy wiertni „(...)”. Opinię w tej sprawie sporządzono na dzień 14 września 1995r., w której stwierdzono, że zawartość toksycznych metali ciężkich w odpadzie wiertniczym (w stanie roboczym) chromu (Cr) i miedzi (Cu) jest niska, znacznie wyższa jest zawartość ołowiu (Pb)- 620 mg/kg i cynku (Zn)- 579 mg/kg. Wyniki oznaczeń wskazywały, że zawartość metali w odpadzie jest w przypadku Cr i Cu niższa od zawartości dopuszczalnej dla gleb rolniczych, zawartość Pb i Zn w odpadzie jest wyższa od dopuszczalnej dla gleb rolniczych. Odpad zawierał także mangan (Mn) w ilości 223 mg/kg w stanie roboczym oraz żelazo (Fe)- 7.283 mg/kg w stanie roboczym. Metale występowały w odpadzie w postaci substancji nierozpuszczalnych w wodzie. Toksyczne metale ciężkie (Pb, Cr, Cu, Zn) oraz Mn i Fe nie miały być wymywane z odpadu wiertniczego, w związku z tym uznano, że nie stwarzają one zagrożenia dla gleb i wód oraz nie będą przyswajane przez rośliny. Stwierdzono także, że zawartość substancji ekstrahujących się eterem naftowym/chloroformem (olejów i smarów) w odpadzie jest niska i nie stwarza zagrożenia dla środowiska. Odpad charakteryzował się silnymi właściwościami redukcyjnymi i mógł spowodować nadmierne zubożenie środowiska w tlen. Zawartość jonów chlorkowych w odpadzie była niska, nie powodująca zagrożenia środowiska. Sucha pozostałość ekstraktu wodnego z odpadu, na którą składają się substancje rozpuszczone oraz składniki zdolne do tworzenia trudno opadających zawiesin jest bardzo wysoka. Podkreślono, że wkład w toksyczność odpadu substancji rozpuszczalnych nie jest duży, natomiast udział składników zdolnych do tworzenia trudno opadających zawiesin jest bardzo wysoki. W związku z tym odpad mógł stwarzać zagrożenie dla wód powierzchniowych i podziemnych, gdyż mógł powodować ich zamulenie. Stwierdzono, że nieneutralizowany odpad wiertniczy zgromadzony w dole urobkowym przy wiertni (...) mógł stwarzać pewne zagrożenie dla środowiska związane z wysoką zawartością reduktorów i bardzo wysoką zawartością substancji zdolnych do tworzenia trudno opadających zawiesin (drobno zdyspergowane ily). Zagrożeń tych można uniknąć poprzez odpowiedni sposób likwidacji odpadu z dołu urobkowego. Najkorzystniejsze jest zlikwidowanie odpadu w miejscu jego powstania i składowania metodą "zestalania" w rowach rozprowadzających i przykrycie warstwą ziemi (około 0.5 m) tak, by odpad znajdował się poniżej strefy korzeniowej traw i zbóż. Solidyfikacja odpadu powoduje trwałe zatrzymanie w zestalonej strukturze reduktorów oraz składników zdolnych do tworzenia trudno opadających zawiesin, a ponadto poprawia właściwości mechaniczne odpadu. Zestalony odpad zdeponowany pod warstwą gleby nie stwarzał zagrożeń dla elementów środowiska (dowód: ekspertyza - ocena toksyczności dla środowiska odpadu wiertniczego zgromadzonego w dole urobkowym przy wiertni (...) k. 195-201).

Pismem z dnia 28 lutego 1996 r. Okręgowy Urząd Górniczy w K. wezwał Kierownika (...) Zakładu (...) w W. do udzielenia pisemnej informacji odnośnie wykonanych już prac rekultywacyjnych oraz oznakowania miejsca po wykonanym odwiercie w aspekcie wymogów określonych w planie ruchu po byłej wiertni „(...)” w miejscowości L. (dowód: pismo z 28 lutego 1996r.- k. 193).

W odpowiedzi Zakład (...) w W. poinformował, że prace rekultywacyjne związane z przywróceniem terenu do rolniczego użytkowania zostaną przeprowadzone w okresie letnim w 1996 r. Zakład zleci biegłemu rzeczoznawcy ocenę zakresu rzeczowego i kosztu tych prac, a właściciele przeprowadzą prace rekultywacyjne we własnym zakresie po otrzymaniu wyliczonych kwot. Zakład poinformował, że oznakowanie miejsca po zlikwidowanym odwiercie zostało wykonane w 1995 r. w miesiącu wrześniu i że prawdopodobnie zostało usunięte przez okoliczną ludność. Odwiert miał zostać ponownie oznakowany po ustąpieniu mrozów (dowód: pismo z 07 marca 1996r.- k. 233).

C. Z. podpisał w dniu 08 maja 1996 r. protokół końcowy, w którym stwierdzono, że grunt po wiertni „(...)” o powierzchni 5200 m<sup>(2)</sup> został zrehabilitowany i przekazany do zagospodarowania rolniczego w dniu 8 maja 1996 r. W protokole ustalono również, że zagospodarowanie rolnicze przeprowadzi właściciel we własnym zakresie, za co otrzyma ekwiwalent pieniężny od Zakładu (...). W tym przypadku była to kwota 1 801,28 zł. Za rok 1996 r. właściciel nieruchomości otrzymał również odszkodowanie z tytułu pozbawienia użytkowania gruntu w kwocie 926,75 zł. C. Z. jednocześnie oświadczył, że po otrzymaniu należności wszystkie roszczenia pod adresem Zakładu zostaną uregulowane (dowód: protokół końcowy z 08 maja 1996 r.- k. 204v).

W. N. w dniu 29 grudnia 1997 r. wraz z synem M. N. nabyła od B. Z. za kwotę 2 000,00 zł niezabudowaną działkę gruntu nr (...) o powierzchni 1,38 ha, położoną we wsi L., gmina B., dla której Sąd Rejonowy w Busku-Zdroju Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW Nr (...), na współwłasność w częściach równych. Nabycie to zostało dokonane celem prowadzenia własnego gospodarstwa rolnego. Opiszana działka gruntu nie była zabudowana, była użytkowana jako grunt rolny (dowód: umowa sprzedaży z 29 grudnia 1997 r. - k. 9-9v).

W dniu 08 listopada 2001 r. W. N. oraz M. N. zawarli umowę darowizny, w której M. N. darował własność udziału w przedmiotowej nieruchomości wynoszącego 1/2 matce (dowód: Umowa darowizny z 08 listopada 2001 r. – k. 10-10v).

W. N. w dniu 20 grudnia 2001 r. otrzymała pozwolenie na budowę na przedmiotowej nieruchomości gruntowej budynku mieszkalnego oraz budynku gospodarczego (dowód: Decyzje Starosty (...) z 20 grudnia 2001r. nr (...) i (...) - k. 11-13v).

Powódka wniosła na przedmiotowej nieruchomości gruntowej budynek mieszkalny (okoliczność bezsporna).

Pismem z 01 grudnia 2012 r. powódka wniosła do pozwanego skargę, zarzucając przedsiębiorstwu, nieprawidłową likwidację szkody górniczej na działce nr (...) (dowód: pismo z 01 grudnia 2012 r. – k. 15).

W odpowiedzi pozwany wskazał, że właściciele działek na których zlokalizowana była wiertnia zawarli porozumienia na mocy których wypłacono im odszkodowania. Wykonano również badania zawartości dołu urobkowego, które nie wykazały negatywnego wpływu na środowisko (dowód: odpowiedź z grudnia 2012 r. – k. 16).

Strony w okresie od grudnia 2012 r. do marca 2014 r. wymieniały korespondencję, która nie wpłynęła na zmianę pierwotnie obranych stanowisk (dowód: pismo powódki z 26 grudnia 2012 r. – k. 17; pismo pozwanego z 09 stycznia 2013 r. – k. 18-19; pismo powódki z 01 lutego 2013 r. – k. 20; pismo pozwanego z 14 marca 2013 r. – k. 21; pismo powódki z 25 września 2013 r. – k. 22-26; pismo powódki z 11 marca 2014 r. – k. 27-28).

Powódka w dniu 21 marca 2013 r. złożyła do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony (...) w K. skargę w sprawie rzekomego odpadu wiertniczego zgromadzonego w dole urobkowym dla wiercenia otworu głębokiego (...) – we wsi L. – działka (...) (dowód: pismo (...) z 05 kwietnia 2013 r. – k. 232).

W związku jednak z licznymi pismami powódki i znajdującymi się w nich zarzutami, jakoby na jej nieruchomości znajdowały się substancje toksyczne, żrące i niebezpieczne dla środowiska, pozwana zleciła przeprowadzenie w maju 2013 r. analizy stanu środowiska gruntowo-wodnego na działce należącej do powódki. Wykonano analizy dwunastu próbek gruntu oraz jednej próbki wody. Spośród dwunastu przebadanych próbek gruntu tylko w jednej stwierdzono przekroczenie wartości dopuszczalnych stężeń zanieczyszczeń dla gruntów zaliczonych do grupy B- dla benzo(a)piranu (0,047 mg/kg s.m. przy dopuszczalnych 0,03 mg/kg s.m.). W próbce wody nie stwierdzono

przekroczenia dopuszczalnych wartości wskaźników zanieczyszczeń. Według zleconej ekspertyzy ze względu na rodzaj zanieczyszczenia, jego stężenie i wielkość zanieczyszczonego podłoża gruntowego nie ma potrzeby przeprowadzania rekultywacji. Grunt w tym rejonie miał ulegać naturalnym procesom oczyszczania tzw. bioremediacji biernej (dowód: ekspertyza - ocena stanu środowiska gruntowo- wodnego na działce (...) we wsi L., otwór (...) wraz z załącznikami i dokumentacją fotograficzną - k. 206-226; ekspertyza P. Instytutu (...) z 1994 r. - k. 358-359).

Z zawiadomienia powódki Burmistrz Miasta i Gminy B., wszczął postępowanie administracyjne w sprawie składowania odpadów na działce nr (...) (dowód: pismo z 10 czerwca 2016 r. - k. 277; zawiadomienie o wszczęciu postępowania z 19 maja 2016 r. - k. 278).

Twierdzenia powódki, co do braku likwidacji zakładu górniczego utworzonego na potrzeby wiercenia otworu (...) i zalegania na działce odpadów, były przedmiotem oceny organów administracji. Postępowanie administracyjne toczyło się w przedmiocie wydania decyzji nakazującej wykonanie obowiązku likwidacji oznaczonej części zakładu wykonującego roboty geologiczne polegające na realizacji otworu poszukiwawczego (...), obejmującej dół urobkowy w granicach działki nr (...). Wojewódzki Sąd Administracyjny w G. oddalił skargę W. N.. Przedmiotowy wyrok jest prawomocny. W uzasadnieniu orzeczenie WSA wskazał m.in., że nie może zostać wydana decyzja nakazująca likwidację części zakładu górniczego w postaci dołu urobkowego gdyż dół ten został zrehabilitowany, a co za tym idzie nie istnieje przedmiot postępowania (dowód: odpis wyroku WSKA w G. z 09 marca 2016 r. wraz z pisemnym uzasadnieniem - k. 386-396; odpis postanowienia o odrzuceniu zażalenia z 24 maja 2016 r. - k. 397-404).

Na nieruchomości powódki, działce nr (...) powstało zapadlisko o powierzchni 0,9 m<sup>2</sup> i głębokości ok. 1,2 m (okoliczność bezsporna; dowód: opinia (...) S.C. z lipca 2017 r. - k. 528-532; dokumentacja zdjęciowa - k. 533-535, 286-288).

Powódka we wrześniu 2018 r. skierowała do Starostwa Powiatowego w B. pismo w sprawie rekultywacji gruntów rolnych na działce nr (...), na której według relacji W. N. znajduje się odpad wiertniczy. Sprawa została przekazana do Okręgowego Urzędu Górniczego w K. (dowód: zawiadomienie z 03 października 2018 r. - k. 536).

W dniu 11 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Warszawie wydał wyrok z powództwa W. N. przeciwko (...) S.A. w W., w którym Sąd oddalił roszczenie W. N. o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości W. N. na nieruchomości położonej w miejscowości L. działka nr (...) - w postaci składowania odpadów w dole urobkowym (...). Sąd w uzasadnieniu wyroku w oparciu o opinię powołanego biegłego sądowego, stwierdził, że odpady powiertnicze zostały zneutralizowane, pozostawiony dół urobkowy nie jest szkodliwy ani toksyczny, został poddany rekultywacji zgodnie z obowiązującymi przepisami. Sąd ustalił także, iż teren działki powódki zajęty pod dół urobkowy nie wykazuje deniwelacji (jest wyrównany). Brak jest miejsc, w których użytkowanie rolne byłoby utrudnione. Na działce nie występują wypiętrzenia, czy też nasypy z odpadów. Nie występują zalewiska ani wypływy wody z rejonu byłego dołu urobkowego (dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 11 grudnia 2017 r., XXV C 1709/15 wraz z pisemnym uzasadnieniem - k. 539-569).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie powołanych w treści uzasadnienia dokumentów urzędowych oraz prywatnych, złożonych w uwierzytelnionych odpisach a także zwykłych kopiach, których wartości dowodowej żadna ze stron nie podważała, nie domagając się przedłożenia uwierzytelnionych odpisów bądź oryginałów dokumentów.

Oceniając przedmiotowe dowody, należy zaznaczyć, iż dokumenty urzędowe w postaci decyzji wydanych przez stosowne organy państwowe stanowią dowód tego co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.). Dokumenty prywatne stanowią natomiast dowód tego, że osoba która podpisała dokument, złożyła oświadczenie w nim zawarte. Dokumenty prywatne oceniane są w oparciu o całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, biorąc pod rozwagę zasady doświadczenia życiowego i logiki. Kierując się powyższymi kryteriami, Sąd nie znalazł uzasadnionych podstaw do zakwestionowania dokumentów prywatnych w postaci protokołów, złożonych przez pozwanego na okoliczność przebiegu prac związanych ze spornym dołem urobkowym (...), obejmującym także teren działki nr (...), porozumień zawartych z ówczesnym użytkownikiem działki nr (...). Ujawnione w toku postępowania

dowody, zapadłe dotychczas orzeczenia, w tym przede wszystkim wyrok WSA w Gliwicach, nie dają uzasadnionych podstaw do podważenia wartości dowodowej dokumentów prywatnych, opisujących przebieg i zakończenie spornych odwiertów na terenie miejscowości L., w tym działki nr (...).

Sąd pominął jako irrelevantne dla wyniku postępowania, w żaden sposób nie odnoszące się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych następujące dowody złożone przez powódkę: wydruk z komentarza prawnego (k. 7-8); świadectwo zawodowe W. N. (k. 14); pismo Urzędu Miasta i Gminy w B. z 14 lipca 2014 r. (k. 30); pismo Starostwa Powiatowego w B. z 10 lutego 2014 r. (k. 31); charakterystyka preparatu betonu wiertniczego (k. 32-34); świadectwo pracy (k. 39); wydruk z kolejności likwidacji zakładu górniczego (k. 60); skrócona dokumentacja techniczna na prowadzenie gospodarki wodno-ściekowej wiertni L. z 1985 r. (k. 346-349); zasady bezpiecznego stosowania środków chemicznych z 1988 r. (k. 350-357); zdjęcia bryły ziemi (k. 360-362); wydruk z toksyczności płuczek wiertniczych (k. 363); wycena dokonana na zlecenie powódki przez (...) S.A. (k. 522-524). Przytoczone dowody, nie odnoszą się do konkretnych okoliczności niniejszego postępowania, w szczególności nie potwierdzają tego, aby na nieruchomości powódki, zostały pozostawione szkodliwe odpady powiertnicze, pozwany nie wykonał należycie rekultywacji tejże nieruchomości, a do tego wszakże sprowadzało się postępowanie dowodowe w związku z roszczeniami i twierdzeniami powódki. Odnośnie wyceny zleconej przez powódkę firmie (...), zwrócić należy uwagę, iż została ona wykonana w oparciu o parametry i dane podane przez samą powódkę. Wartość dowodowa tego dokumentu była więc nikła.

Stosownie do art. 207 § 6 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Bacząc na treść powyższego przepisu, Sąd oddalił wnioski dowodowe powódki o przesłuchanie świadków R. W., M. J., T. K.. Wnioski te były nie tylko spóźnione, ale także nie mogły nic wnieść do sprawy. Poza sporem pozostawało bowiem, iż pozwany w ramach spornych badań poszukiwawczych paliw kopalnych, pozostawił na terenie dołu urobkowego (...) odpady powiertnicze. Przedmiotem zeznań świadków mogły być wyłącznie obiektywnie dostrzegalne fakty, a nie okoliczności wymagające wiedzy specjalnej, a ta była wymagana dla ustalenia czy rzeczone odpady są szkodliwe dla zdrowia, zanieczyszczają glebę. Powódka mimo, że strona pozwana od początku wskazywała na brak wykazania rzeczonego faktu, wnioski o dopuszczenie biegłego sądowego sformułowała dopiero po czterech latach od momentu wszczęcia postępowania. Wniosek ten uznać należało więc jako znacznie spóźniony. Sąd z uwagi na całokształt okoliczności sprawy, podniesione przez pozwanego zarzuty materialnoprawne, nie widział podstaw do dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego, celem zweryfikowania twierdzeń powódki. Zwrócić należy uwagę, iż w żadnym dotychczas zainicjowanych przez powódkę postępowań nie stwierdzono dotychczas szkodliwości, pozostawionych odpadów wiertniczych. Do akt złożono ekspertyzy z 1994 roku wykonane przez Państwowy Instytut Geologiczny (k. 358-359), a także ekspertyzę wykonaną na zlecenie pozwanego w 2013 r. (k. 206-226). W żadnej z nich nie stwierdzono przekroczenia norm szkodliwości związków chemicznych. Co więcej przedmiotowa kwestia była przedmiotem badania tutaj. Sądu w innej sprawie zainicjowanej przez W. N.. Sąd posiłkując się opinią biegłego stwierdził, iż sporne pozostałości nie są toksyczne, dół urobkowy został prawidłowo zrehabilitowany. W tej sytuacji, w ocenie Sądu, brak było uzasadnionych podstaw do dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego. Przedmiotowa opinia znacznie wydłużyłaby postępowanie, zaś wysokie koszty jej sporządzenia obciążałyby z uwagi na zwolnienie przedmiotowe, Skarb Państwa, a więc wszystkich podatników. Dodatkowym argumentem przemawiającym za brakiem dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego sądowego, była zasadność podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia.

Z uwagi na zasadniczy przedmiot postępowania oraz zakres okoliczności spornych oraz bezspornych, Sąd uznał za bezcelowe wnioski dowodowe powódki zmierzające do przedłożenia przez pozwanego polisy OC, złożenia dokumentów finansowych i geologicznych oraz innych dokumentów wskazywanych przez powódkę w piśmie z 12 marca 2016 r., piśmie z 07 marca 2016 r., piśmie z 23 stycznia 2017 r. Nie zmierzały one bowiem w żaden sposób do ustalenia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia. Sąd uznał także za zbyteczne przesłuchania świadka C. Z.. Poza sporem pozostawało, iż C. Z. był mężem ówczesnej właścicielki działki nr (...), użytkownikiem tejże działki. Bezspornym było także, iż pozwany wypłacił użytkownikowi stosowne odszkodowanie. Pomijając to,

iż dowód z zeznań tegoż świadka był spóźniony, nie mógł on wpłynąć zupełnie na wykazanie przez powódkę podnoszonych twierdzeń, w tym szkodliwości pozostawionych odpadów. Wobec przedstawienia stosownych decyzji administracyjnych, nie mogło budzić także wątpliwości, iż pozwany dysponował wymaganą koncesją na prowadzenie spornych prac poszukiwawczych. Kwestia ewentualnej zgody, czy też braku zgody ówczesnej właścicielki działki nr (...) była więc drugorzędna. Znamionym pozostawało także, iż pozwany przedstawił stosowne zgody oraz porozumienia wraz z protokołami końcowymi, pozostałych właścicieli nieruchomości na których zlokalizowano dół urobkowy (...), potwierdzające stan rzecz wynikający z treści oświadczeń podpisanych przez C. Z., w tym dokonanie rekultywacji, wypłaty odszkodowań i przekazanie do ponownego zagospodarowania rolniczego (k. 202-205).

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo w całości podlegało oddaleniu.

Na wstępie należy zastrzec, że do spraw o naprawienie szkody wywołanych ruchem zakładu górniczego, w których zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed dniem 01 stycznia 2012 r. stosuje się przepisy ustawy z dnia 04 lutego 1994 r. prawo geologiczne i górnicze (Dz.U.2005.228.1947 j.t. – dalej także jako pr.g.g.). Przedmiotowa kwestia przepisów właściwych, została przesądzona w uchwale SN z 22 listopada 2013 r., III CZP 75/13 (LEX nr 1396279).

Jak ustalono prace na spornej nieruchomości były wykonywane na podstawie decyzji z 08 lipca 1992 r., według planu zatwierdzonego decyzją z 18 marca 1994 r. Zneutralizowanie zlokalizowanych na nieruchomości powódki odpadów miało miejsce w dniu 09 stycznia 1995 r., zaś grunt został zrehabilitowany i przekazany do zagospodarowania rolniczego w dniu 8 maja 1996 r. Tym samym więc, zdarzenia, które powódka upatruje jako będące podstawą odpowiedzialności pozwanego miały miejsce przed dniem 01 stycznia 2012 r., co przesądza o tym, że w przedmiotowej sprawie zastosowanie znajdują przepisy poprzednio obowiązującej ustawy.

Unormowania normatywne, odnoszące się do przedmiotu niniejszego postępowania zostały zawarte w Dziale IV wspomnianej ustawy (art. 88-100 pr.g.g.). Uprawnienie sądu powszechnego do rozpoznania szkód objętych powyższymi przepisami, wynika z art. 97 ust. 1 pr.g.g. Poza sporem pozostawało, iż strony wyczerpały wymagany przez ustawę tryb ugodowy (art. 97 ust. 2 pr.g.g.).

Właściciel nie może sprzeciwić się zagrożeniom spowodowanym ruchem zakładu górniczego, jeżeli ruch ten odbywa się zgodnie z zasadami określonymi w ustawie. Może żądać naprawienia wyrządzonej tym ruchem szkody zgodnie z przepisami tej ustawy. Jeżeli nie zachodzą okoliczności przewidziane w ust. 1 i 2, przedsiębiorca odpowiada za szkodę według zasad określonych w Kodeksie cywilnym (art. 91 ust. 1 i 3 pr.g.g.). Do naprawiania szkód, o których mowa w art. 91 ust. 1 i 2, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, o ile ustawa nie stanowi inaczej (art. 92 pr.g.g.).

Naprawienie szkody powinno nastąpić przez przywrócenie stanu poprzedniego. Naprawienie szkody w gruntach rolnych i leśnych następuje w drodze rekultywacji, zgodnie z przepisami o ochronie tych gruntów. Obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego ciąży na przedsiębiorcy (art. 94 ust.1, 3 i 4 pr.g.g.).

Jak wynika z cytowanych przepisów ustawowych, odpowiedzialność pozwanego za wystąpienie zdarzeń opisywanych przez powódkę, ujmowana jest w kategoriach odpowiedzialności deliktowej. Powódka upatruje podstaw faktycznych odpowiedzialności pozwanego w ramach niniejszego procesu (art. 187 k.p.c. w zw. z art. 321 k.p.c.), w okoliczności pozostawienia przez przedsiębiorcę na nieruchomości będącej jej własnością szkodliwych odpadów wiertniczych, zagrażających zdrowiu ludzkiemu, a także związany z tym brak odpowiedniej rekultywacji gruntu. Do tak nakreślonych podstaw faktycznych, wyznaczających granice rozstrzygnięcia, należy stosować odpowiednio art. 415 k.c. Nawet jednak gdyby w rachubę wchodziło zastosowanie art. 436 k.c., do oceny podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia stosować należy art. 442 § 1 k.c. (zob. wyrok SN z 04 marca 2002 r., V CKN 829/00, LEX nr 80691).

Według treści art. 442 § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej

do jej naprawienia. Jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Napomnieć wypada, iż do oceny podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, nie ma zastosowania art. 442<sup>1</sup> k.c. Według bowiem art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U.2007.80.538), do roszczeń, o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego. Bieg terminu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego wywołanego spornymi pracami, rozpoczął się najpóźniej w dniu 08 maja 1996 r. Oznacza to, iż na dzień wejścia w życie ustawy nowelizującej, roszczenie odszkodowawcze przysługujące właścicielowi nieruchomości było przedawnione, z uwagi na upływ 10 lat od daty powstania szkody.

Podsumowując tę część rozważań, należy skonstatować, iż powództwo wywiedzione przez W. N. podlegało oddaleniu przede wszystkim z uwagi na przedawnienie roszczeń odszkodowawczych. Od daty powstania szkody upłynęło już bowiem ponad 10 lat. Sporne odpady wiertnicze jak wynika z twierdzeń pozwu, powoływanych okoliczności faktycznych, znajdują się m.in. na działce nr (...) niezmiennie od ponad 20 lat, pozwany nie jest także posiadaczem rzeczowej nieruchomości od przeszło 20 lat. Oba roszczenia wywodzone przez powódkę, uległy więc przedawnieniu.

Nawet gdyby podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia nie był skuteczny, powództwo podlegało oddaleniu z uwagi na niewykazanie przez powódkę przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego (art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c.).

Podstawową kwestią, którą należało na wstępie ustalić było czy pozostawione na gruncie powódki odpady po pracach przeprowadzonych przez pozwanego w latach 1994-1995, zostały umieszczone legalnie, czy zagrażają zdrowiu i życiu ludzkiemu, czy pozwany w prawidłowy sposób przeprowadził rekultywację spornej nieruchomości gruntowej. Powódka wielokrotnie podnosiła zarówno przed tut. Sądem jak i w innych postępowaniach sądowych i administracyjnych, że na jej nieruchomości znajduje się odpad wiertniczy, stanowiący zagrożenie dla środowiska, ludzi i zwierząt, gdyż znajdują się w nim substancje niebezpieczne.

Z poczynionych ustaleń wynika, że w latach 1994-1995, a więc kiedy powódka nie była jeszcze właścicielką przedmiotowej nieruchomości, były prowadzone na tej nieruchomości przez pozwanego roboty geologiczne związane z wierceniem otworu poszukiwawczego „(...)”. Rzeczone prace były prowadzone na podstawie udzielonej przez Ministra Ochrony Środowiska Zasobów Naturalnych i Leśnictwa koncesji z dnia 08 lipca 1992r. (zgodnie z art. 16 a ustawy z dnia 16 listopada 1960 r. o prawie geologicznym, Dz. U. nr 52, poz. 503 z późn. zm) oraz na podstawie zatwierdzonego przez Okręgowy Urząd Górniczy planu ruchu (zgodnie z art. 99 i 100 dekretu z dnia 06 maja 1953r. Prawo górnicze, t. jedn. Dz. U. z 1978r., nr 4, poz. 12). Nie ulega zatem wątpliwości, że prowadzenie przedmiotowych prac, mimo że ingerowały one w prawo własności ówczesnego właściciela, było zgodne z prawem.

Jak wynika z przedstawionych dokumentów, zasady i sposób prowadzenia przez Zakład (...) w W., robót górniczych związanych z wierceniem otworu poszukiwawczego „(...)” opisane zostały w „Części szczegółowej planu ruchu na wykonanie wiercenia otworu poszukiwawczego (...)” zatwierdzonego przez Dyrektora Okręgowego Urzędu Górniczego w K. decyzją z dnia 18 marca 1994 roku. Plan ruchu sporządzony został na podstawie „Projektu badań geologicznych w obszarze K. Z.” zatwierdzonego przez (...) decyzją z dnia 17 lutego 1994 r. W planie ruchu opisany został sposób odprowadzania zanieczyszczeń, likwidacji otworu po zakończeniu wiercenia, oraz plan ochrony powierzchni terenu, zgodnie z którym w zakresie likwidacji dołu urobkowego zapisano: „Odpady powiertnicze zmagazynowane w dole urobkowym bezodpływowym przed likwidacją dołu, zostaną zneutralizowane. Neutralizacja będzie polegać jedynie na regulacji pH do wartości nieszkodliwej dla środowiska naturalnego. Inny rodzaj neutralizacji nie będzie wykonywany z uwagi na stosowanie nietoksycznych materiałów płuczkowych. Po zlikwidowaniu otworu do wierzchu, powierzchnia zajęta pod obiekty wiertni i budynki zaplecza zostanie doprowadzona do stanu użyteczności gospodarczej tzn. wyrównana i przykryta uprzednio ściągniętą warstwą gleby”. Z wnioskiem o wyrażenie zgody na składowanie płuczki i urobku powiertniczego do dołu urobkowego zlokalizowanego na wiertni, Zakład (...) w W. wystąpił do Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w K. pismem z dnia 17 lutego 1994 r. W zgłoszeniu wskazano: „Na terenie wiertni (...) zostanie wykonany ziemny bezodpływowy dół urobkowy o łącznej pojemności 2800 m<sup>3</sup>. Będzie



on stanowił magazyn zwiercin skalnych w postaci skały płonnej i odpadów popłuczkowych. Dół urobkowy łącznie z obwałowaniem zostanie uszczelniony folią co uniemożliwi przenikanie gromadzonych odpadów do gruntu." W odpowiedzi pismem z dnia 10 marca 1994 r. Urząd Wojewódzki w K. nie wniósł zastrzeżeń do proponowanego sposobu gromadzenia odpadów z płuczki i urobku powiertniczego do dołu urobkowego, wskazując iż informację o miejscu, ilości i rodzaju składowanego odpadu należy zgłaszać do Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w celu naliczenia opłat za gospodarze korzystanie ze środowiska .

W okresie wiercenia oraz po jego zakończeniu teren wiertni kontrolowany był dziesięć razy przez Okręgowy Urząd Górniczy w K.. W trakcie eksploatacji wiertni organy kontrolne nie stwierdziły nieprawidłowości w zakresie korzystania z dołu urobkowego, jego szczelności i zabezpieczenia. Po zakończeniu wiercenia i likwidacji wiertni pracownicy (...) K. stwierdzili, iż zgromadzone w dole urobkowym odpady powiertnicze zostaną zneutralizowane zgodnie z planem ruchu (plan ruchu nie przewidywał ich wydobywania i wywiezienia poza miejsce składowania w okresie wiercenia). Dół urobkowy został zlikwidowany, a teren zajmowany pod wiertnię wyrównany w okresie II-III kwartał 1995 r.

Przy wykonywaniu robót założono więc, zgodnie z planem ruchu, iż odpady popłuczkowe oraz zwierciny magazynowane będą w usytuowanym na terenie wiertni w bezodpływowym ziemnym dole urobkowym o pojemności łącznej 2800 m<sup>3</sup>. Teren działki powódki zajęty pod dół urobkowy nie wykazuje jednak deniwelacji (jest wyrównany), nie utrudnia on także użytkowania rolnej działki. Owszem oddziaływał on negatywnie na przedmiotową nieruchomość, ale miało to miejsce w okresie luty 1994 - październik 1995, kiedy to pozwany prowadziła roboty związane z wierceniem otworu „(...)” oraz likwidację i rekultywację terenu wiertni po zakończeniu wiercenia, wówczas nastąpiło nawet czasowe zajęcie przez pozwanego nieruchomości na podstawie umowy z dnia 10 lutego 1994 r. Powyższe oznacza, że strona pozwana znajdowała się w posiadaniu przedmiotowej nieruchomości i oddziaływała na nią negatywnie (przy czym w ramach obowiązującego porządku prawnego) w okresie kiedy nieruchomość ta nie stanowiła jeszcze przedmiotu prawa własności powódki.

Pozostawiony przez pozwanego dół urobkowy wbrew twierdzeniom powódki nie jest też szkodliwy, a tym bardziej toksyczny. Powyższe wynika z tego, że odpad powiertniczy nie zawiera substancji toksycznych (metali ciężkich), żrących. Potwierdza to analiza odpadu wykonana na zlecenie pozwanej przez Instytut (...) w K. w 1995 r. Odmiennej okoliczności powódka nie wykazała.

Powódka wniosła także o naprawienie szkody poprzez przeprowadzenie rekultywacji terenu objętego pracami wiertniczymi. W okresie prowadzenia rekultywacji przedmiotowej działki obowiązywała ustawa z dnia 03 lutego 1995 r. o ochronie gruntów leśnych i rolnych (Dz. U. nr 16, poz. 78). Zgodnie z art. 4 pkt 18 ww. ustawy przez rekultywację gruntów rozumie się nadanie lub przywrócenie gruntom zdegradowanym albo zdewastowanym wartości użytkowych lub przyrodniczych przez właściwe ukształtowanie rzeźby terenu, poprawienie właściwości fizycznych i chemicznych, uregulowanie stosunków wodnych, odtworzenie gleb, umocnienie skarp oraz odbudowanie lub zbudowanie niezbędnych dróg. Zgodnie zaś z art. 20 ust. 1 osoba powodująca utratę albo ograniczenie wartości użytkowej gruntów jest obowiązana do ich rekultywacji na swój własny koszt. W myśl art. 22 ust. 1 pkt 4 ww. ustawy, uznanie rekultywacji za zakończoną jest dokonywane w drodze decyzji administracyjnej. Decyzja o uznaniu rekultywacji gruntów za zakończoną, wydawana jest na wniosek osoby, która spowodowała utratę albo ograniczenie wartości użytkowej gruntów tj. w tym przypadku wykonującego prace wiertnicze zakładu pozwanej. Decyzja organu administracji, w przedmiotowej sprawie - starosty powiatu B., sprowadza się do uznania (bądź odmowy uznania) rekultywacji określonych gruntów za zakończoną.

Według decyzji Urzędu Wojewódzkiego w K., ustalających wysokość opłat naliczanych dla (...) w W. w okresie wiercenia otworu (wytwarzania odpadów) tj. w II, III i IV kwartale 1994 r. można stwierdzić, iż zawartość dołu urobkowego stanowiło ok. 1200 ton płuczki i 400 ton zwiercin skalnych. Po przeliczeniu zgłoszonych mas odpadów powiertniczych na jednostkę objętości można stwierdzić, iż (...) w W. w trakcie wiercenia wytworzył ok. 1300 m<sup>3</sup> odpadów które pozostały w dole urobkowym. Odpady z wiercenia otworu (...) były składowane w dole urobkowym z zamiarem ich pozostawienia po wykonaniu niezbędnych zabiegów (neutralizacja pH, zestalenie, przykrycie warstwą

ziemi) na co wskazuje: wniosek wykonawcy robót z dnia 17 lutego 1994 r. do Urzędu Wojewódzkiego w K. w sprawie wyrażenia zgody na składowanie płuczki i urobku powiertniczego do dołu urobkowego, oraz plan ruchu na wykonanie wiercenia, w którym odnotowano, że „odpady powiertnicze zmagazynowane w dole urobkowym bezodpływowym, przed likwidacją dołu zostaną zneutralizowane; neutralizacja będzie polegać jedynie na regulacji pH do wartości nieszkodliwej dla środowiska naturalnego, (...) z uwagi na stosowanie nietoksycznych materiałów płuczkowych”.

Według stanu prawnego w tamtym okresie takie postępowanie z odpadami z wiercenia było możliwe i taka była ogólnie przyjęta praktyka. Po likwidacji wiertni wykopy (w tym dół urobkowy) zostały zasypane a teren wyrównany co potwierdzone zostało w czasie przeprowadzonej w styczniu 1996 r. inspekcji (...) K.. Dyrektor (...) K. po kontroli wezwał wykonawcę prac geologicznych do udzielenia wyjaśnień odnośnie wykonanych prac rekultywacyjnych. Z wyjaśnień wykonawcy i załączonego protokołu z pomiaru szkód geologicznych z maja 1996 r. wynika, że wykonawca zrekultywował grunt po wiertni i przekazał do zagospodarowania rolniczego, co zostało potwierdzone przez właścicieli terenu zajętego pod wiertnię (w tym ówczesnego użytkownika działki nr (...) C. Z.), którzy przyjęli „zrekultywowany grunt po wiertni do zagospodarowania rolniczego za stosownym ekwiwalentem pieniężnym, oświadczając jednocześnie, że po otrzymaniu należności określonych w protokołach wszelkie ich roszczenia względem (...) W. zostaną uregulowane.

Zgodnie z powyższym należy uznać, że według obowiązującego w tamtym czasie stanu prawnego likwidacja otworu i usunięcie szkody geologicznej zostały przeprowadzone w 1995 r. (likwidacja otworu) i 1996 r. (usunięcie szkody), z zaznaczeniem, że końcowego etapu doprowadzenia działki nr (...) do stanu umożliwiającego jej zagospodarowanie podjął się ówczesny właściciel, po uzyskaniu wyliczonej należności rezygnując z dalszych roszczeń.

Z powyższego wynika zatem, że pozostałości po wierceniu otworu geologicznego składowane w dole urobkowym na nieruchomości, której aktualną właścicielką jest powódka, nie mogą zostać uznane za składowane nielegalnie, zostały tam zlokalizowane na podstawie decyzji właściwych organów administracji publicznej i po uiszczeniu opłat za gospodarcze korzystanie ze środowiska i wprowadzenie w nim zmian. Zatem pozostawienie odpadu po likwidacji otworu poszukiwawczego w miejscu jego powstania było metodą dopuszczalną zlikwidowania odpadu, było to dopuszczalne, ponieważ odpady te nie zawierały żadnych toksycznych substancji. Tym samym brak jest podstaw do przyjęcia, że na nieruchomości powódki znajduje się bezprawnie składowisko odpadów niebezpiecznych.

W tym stanie rzeczy Sąd oddalił powództwo zarówno z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia, jak również z uwagi na niewykazanie przez powódkę podnoszonych twierdzeń.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c., uznając, iż okoliczności sprawy, subiektywne przekonanie powódki o zasadności wywodzonych roszczeń, charakter podnoszonych zarzutów, a także sytuacja materialna powódki, potwierdzona jej oświadczeniem o stanie majątkowym i rodzinnym (k.45-47) uzasadniają obciążeniem powódki jedynie częścią kosztów poniesionych przez pozwanego. Zauważyć należy, iż powódka otrzymuje się ze stosunkowo niedużej emerytury – 2160 złotych (k.46v), która to kwota, z uwagi na koszty utrzymania i raty zaciągniętych przez powódkę kredytów, nie pozwoli powódce na uiszczenie kosztów procesu w pełnej wysokości. Na koszty poniesione przez pozwanego złożyły się koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu głównym wynoszące 7 200,00 zł (§6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r.), opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym przegrany przez powódkę toczącym się przed sądem apelacyjnym w stawce minimalnej wynoszącej 3 600,00 zł (§12 ust. 2 pkt 2 ww. rozporządzenia) o których rozstrzygnięciu Sąd Apelacyjny pozostawił tut. Sądowi w orzeczeniu kończącym postępowanie. Łączne koszty pozwanego opiewały więc na kwotę 10 817,00 zł. Sąd uznał, że ze względu na charakter postępowania, silne subiektywne przeświadczenie powódki o zasadności wywodzonych roszczeń, miesięczne dochody powódki z emerytury, uzasadnionym jest obciążenie powódki kosztami poniesionymi przez pozwanego wyłącznie do kwoty 3 600,00 zł.

Z powołanych względów rozstrzygnięto, jak w sentencji wyroku.